

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku w II Wydziale Karnym w składzie

Przewodniczący	SSA Nadzieja Surowiec
Sędziowie	SSA Alina Kamińska (spr.) SSA Brandeta Hryniewicka
Protokolant	Anna Tkaczyk

przy udziale Przemysława Sabata - Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Białymstoku

po rozpoznaniu w dniu 17 czerwca 2014 r.

sprawy **A. Z.**

oskarżonego z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 13 lutego 2014 r. sygn. akt II K 173/13

I. utrzymuje w mocy wyrok w zaskarżonej części, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

## UZASADNIENIE

A. Z. został oskarżony o to, że w okresie od 1 stycznia 2013r. do 6 lutego 2013 r. w D., w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej sześciokrotnie udzielił P. J. substancję psychotropową w postaci amfetaminy w ilości łącznej 60 gram za kwotę łączną 1500 zł – tj. o przestępstwo z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179 poz. 1485) w zw. z art. 12 k.k.

Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 13 lutego 2014r. uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii skazał go i wymierzył mu karę jednego roku pozbawienia wolności;

– na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył dzień 13.02.2013r.i okres od 31.12.2013r. do 13.02.2014r.,

– na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzekł w stosunku do oskarżonego przepadek na rzecz Skarbu Państwa kwoty 1500 zł tytułem równowartości korzyści materialnej osiągniętej z popełnionego przestępstwa.

Nadto tymże wyrokiem orzekł o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, w trybie art. 624 § 1 k.p.k. zwalniając oskarżonego od obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Apelację od przedmiotowego wyroku wywiódł obrońca oskarżonego, który na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 3, 2 i 4 k.p.k. zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, mający wpływ na treść wyroku, polegający na ustaleniu, że oskarżony A. Z. udzielił P. J. 60 gram amfetaminy, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala jedynie na przyjęcie, że była to ilość 10 gram;
2. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 5 § 2 k.p.k., polegające na tym, że mimo obiektywnie występujących wątpliwości co do zeznań oskarżonych A. Z. i P. J. odnośnie ilości narkotyku udzielonego przez oskarżonego A. Z. P. J., Sąd nie rozstrzygnął tych wątpliwości na korzyść oskarżonego;
3. rażącą niewspółmierność kary orzeczonej wobec oskarżonego A. Z..

Zgodnie z art. 427 § 1 k.p.k., w oparciu o art. 437 k.p.k., wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego orzeczenia i złagodzenie kary orzeczonej wobec oskarżonego oraz warunkowe zawieszenie jej wykonania,

ewentualnie o:

uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania;

2. zasądzenie kosztów nieopłaconej obrony z urzędu w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Wyrok wydany wobec współoskarżonych D. R., P. J. i A. B. uprawomocnił się na etapie postępowania przed sądem I instancji.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja obrońcy oskarżonego, przy swojej oczywistej bezzasadności nie może wyrzucić skutku pożądanego przez jej autora.

Ocena zarzutów niniejszej skargi nie daje bowiem podstaw do wyprowadzenia tezy, aby sąd I instancji dokonując ustaleń faktycznych – co do ilości amfetaminy udzielonej przez oskarżonego P. J. dopuścił się błędów natury faktycznej bądź logicznej, a procedowanie sądu w tej materii uchybiało regule określonej treścią art. 5 § 2 k.p.k.

Konstatacji tej żadną miarą nie może dezawuować argumentacja przywołana w części motywacyjnej środka odwoławczego. Apelujący nie tylko nie dostrzega całego spektrum rozważań przeprowadzonych w tym zakresie przez sąd I instancji, ale wręcz rozważania te traktuje w sposób wybiórczy. Co więcej w oderwaniu od kontekstu cytuje jedno ze zdań z uzasadnienia wyroku i wyprowadza w oparciu o powyższe niczym nie uprawnioną tezę, iż pomimo istniejących wątpliwości co do ilości środka odurzającego, sąd kwestię tę rozstrzygnął na niekorzyść oskarżonego.

Tymczasem uważna lektura motywów rozstrzygnięcia nie tylko nie upoważnia do takiego wnioskowania, ale daje asumpt do oceny niniejszego środka odwoławczego tylko w ramach zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych i zarzutu rażącej niewspółmierności kary.

Jest to o tyle oczywiste, iż zarzut obrazu art. 5 § 2 k.p.k. w realiach niniejszej sprawy sprowadza się do wątpliwości samego skarżącego wiążących, z oceną dowodów obciążających oskarżonego A. Z., a to mianowicie wyjaśnień współoskarżonego P. J..

Tymczasem dla oceny czy nie został naruszony zawarty w tym przepisie zakaz miarodajne są nie same wątpliwości strony, ale to czy sąd orzekający powziął takie wątpliwości i mimo to rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego. Nic jednak takiego w warunkach podmiotowej sprawy nie miało miejsca.

Ustalenia sądu orzekającego co do ilości udzielonego przez oskarżonego P. J. środka odwoławczego są bowiem stanowcze. W sytuacji zmiany wyjaśnień składanych przez tegoż oskarżonego na etapie rozprawy sąd przeprowadził logiczny i spójny wywód wskazujący dlaczego wyjaśnieniom tym wiary dać nie można. Trafnie przy tym podkreślił, że tenże oskarżony zmieniając swoje wyjaśnienia i wskazując, że nabył od Z. jedynie 10 gram amfetaminy, nie tylko nie potrafił w sposób przekonujący uargumentować zmiany swojej postawy, ale wręcz w sposób oczywisty starał się dostosować do przyjętej przez Z. linii obrony ukierunkowanej na zmniejszenie ilości środka odurzającego, którego tenże mu udzielił.

W przypadku gdy na etapie postępowania przygotowawczego, P. J. dysponując pełną swobodą wypowiedzi, będąc słuchanym zarówno przez policję jak i przez prokuratora konsekwentnie wskazywał, że od oskarżonego Z. nabył amfetaminę w ilości łącznej 60 gram, a do transakcji dochodziło sześciokrotnie, co też potwierdził w trakcie konfrontacji z tymże, brak podstaw do zanegowania stanowiska sądu I instancji co do oceny tego dowodu, przy użyciu argumentów przywołanych w skardze, a ukierunkowanych na eksponowanie wyjaśnień oskarżonego staje się rzeczą oczywistą.

Przedmiotowa teza jest tym bardziej uprawniona, że sam A. Z. będąc słuchany przez prokuratora na k. 114-115 potwierdził, iż do transakcji dochodziło sześciokrotnie.

Aczkolwiek na późniejszym etapie postępowania wycofał się z tego stanowiska, a jak wywodzi skarżący taka postawa wiązała się z obawą przed tymczasowym aresztowaniem, tym niemniej, w sytuacji kiedy tenże oskarżony wielokrotnie wchodził w konflikt z prawem nie sposób przyjąć, aby sam strach determinował treść tych wyjaśnień, zwłaszcza, że wyjaśnienia te korespondowały z wyjaśnieniami P. J..

Również i element ewentualnego stresu związany z wyjaśnieniami składanymi przez J., a eksponowany przez obronę, nie pozostał poza sferą rozważań sądu orzekającego.

Aprobując w pełnym zakresie argumentację przywołaną w tej materii przez sąd I instancji w ślad za tymże sądem powtórzyć jedynie należy, iż wyjaśnienia P. J., składane na etapie postępowania przygotowawczego były nie tylko konsekwentne, ale i spontaniczne i w żadnym razie nie były ukierunkowane na współoskarżonego Z..

Składając wyjaśnienia w trakcie śledztwa P. J. relacjonował po prostu znane mu fakty, w tym obciążające jego osobę, a w przypadku kiedy okoliczności sprawy nie wskazują, aby pomiędzy mężczyznami istniały jakiegokolwiek animozje, które przekładałyby się na ocenę ich sytuacji procesowej w pełni uprawnione, powstające pod ochroną art. 7 k.p.k. jest stanowisko sądu okręgowego odmawiające przymiotu wiarygodności wyjaśnieniom A. Z..

Konkludując, w aspekcie zgromadzonych dowodów ocenionych z poszanowaniem wszelkich zasad wynikających z obowiązujących regulacji prawnych ustalenia sądu I instancji, iż przedmiotem czynności sprawczych podejmowanych przez A. Z. w ramach wyznaczonych treścią art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii było 60 gram amfetaminy są jak najbardziej prawidłowe. Tym samym brak jest przesłanek do oceny zachowania oskarżonego przez pryzmat uprzywilejowanej formy przestępstwa – wypadku mniejszej wagi.

Nie znajdując podstaw do uwzględnienia skargi w wyżej omówionym zakresie w ślad za apelującym nie sposób też przyjąć, aby kara orzeczona wobec tego oskarżonego w dolnych granicach ustalonego zagrożenia za czyn

spenalizowany treścią wyżej powołanego przepisu razila swoją surowością, a okoliczności związane tak z czynem jak i osobą sprawcy determinowały byt postulowanej formy probacji, a opartej na treści art. 69 k.k.

Przy czym analizując treść wyeksponowanych w tej mierze argumentów nie można uciec od refleksji, iż odnoszą się one przede wszystkim do okoliczności czynu, czemu już sąd I instancji nadał właściwą rangę i znaczenie przy kształtowaniu samej wysokości kary, natomiast marginalizują całe spektrum okoliczności obciążających, główny akcent kładąc na wiek oskarżonego i jego sytuację życiową (śmierć obojga rodziców).

Tymczasem przypomnieć należy, że przesłanką zastosowania dobrodziejstwa art. 69 k.k. pozostaje przekonanie, iż kara warunkowo zawieszona zapobiegnie powrotom do przestępstwa i będzie skutecznie oddziaływać na postawę sprawcy.

Tezy tej jednakże nie można wyprowadzić w odniesieniu do A. Z., do czego nawiązał już sąd okręgowy wskazując na wielokrotną karalność oskarżonego oraz nieskuteczność stosowania różnych form probacji, trafnie przy tym podkreślając, iż sama ilość narkotyków, i udzielanie ich tylko jednej osobie może wpływać jedynie na wysokość kary.

Jeśli się nadto zważy, iż oskarżony wielokrotnie dopuszczał się kolejnych przestępstw w okresach próby, lekceważąc tym samym porządek prawny i zasadność stosowania tychże instytucji, to wszelkie dalsze rozważania w tym zakresie, zwłaszcza wobec ograniczonego charakteru skargi stają się zbędne i niecelowe.

Zauważyć jedynie należy, iż wiek oskarżonego, zwłaszcza, że jest on osobą 33-letnią, a więc w pełni ukształtowaną i dojrzałą, nie może być okolicznością determinującą w realiach niniejszej sprawy, odmienną ocenę spornego zagadnienia. Podobnie jak i sytuacja rodzinna, do której odwołuje się obrona.

A rzeczą wręcz niezrozumiałą, pozostaje podnoszenie przez skarżącego wielokrotnej karalności oskarżonego za posiadanie narkotyków do rangi okoliczności, która winna wpłynąć na jego łagodniejsze potraktowanie.

Z tych względów w pełni akceptując rozstrzygnięcie sądu okręgowego – Sąd Apelacyjny zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, o kosztach obrony z urzędu rozstrzygając w trybie odnośnych przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) z mocy art. 624 § 1 k.p.k. zwalniając oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

AK/mz